STANOWISKO

Rady Programowej TVP S. A. Oddział w Białymstoku w sprawie planowanych zmian

w Telewizji Polskiej S.A. z dnia 13.06.2013 r.

Rada Programowa TVP S. A. Oddział w Białymstoku popiera wyrażone w pismach Rady Programowej Radia Merkury w Poznaniu i Rady Programowej Oddziału TVP w Bydgoszczy stanowisko w sprawie planowanych zmian dotyczących mediów publicznych, a zwłaszcza Telewizji Polskiej S.A. podzielając zaniepokojenie i wątpliwości.

Szczególny niepokój budzi pomysł przeniesienia, czy też raczej „przehandlowania” części pracowników (w tym dziennikarzy) do firmy zewnętrznej. Ta zasadnicza zmiana warunków pracy budzi zdecydowany sprzeciw pracowników i kłóci się z elementarnymi zasadami poszanowania pracownika, a być może i zapisami prawa pracy. Operacja taka w nieunikniony sposób odbije się także na jakości programu, ponieważ spowoduje odejście z zawodu wielu doświadczonych dziennikarzy, którzy przejdą do konkurencji lub poszukają bardziej stabilnego zatrudnienia. Dotyczy to zwłaszcza oddziałów terenowych TVP, które nie cierpią na nadmiar doświadczonej i sprawdzonej kadry dziennikarskiej – destabilizacja ta może spowodować tam chaos i obniżenie jakości programu.

Oddziały terenowe TVP poza funkcjami informacyjnymi, pełnią także rolę promotora działań lokalnych samorządów, mniejszości narodowych i etnicznych, grup wyznaniowych, organizacji pozarządowych, pomagają w rozwiązywaniu konfliktów, są dla mieszkańców regionu poważną instytucją, wręcz instancją, a czasem jedyną nadzieją na pomoc w życiowej sprawie. To właśnie w naszym rozumieniu, stanowi największą wartość i rację istnienia telewizji publicznej – i jest realizacją MISJI!!! Mamy poważne wątpliwości czy podmiot zewnętrzny i zatrudnieni przezeń dziennikarze, będą zainteresowani realizacją tych wartości, czy też raczej przeważą względy komercyjne.

Rada Programowa rozumie motywy działań władz TVP, wynikające z oszczędności, jest jednak przekonana, że wybrano drogę do celu najprostszą, ale z całą pewnością nie najlepszą. Poprawę sytuacji finansowej firmy można osiągnąć stosując inne sposoby i instrumenty, doskonale zapewne znane statutowym władzom Spółki. W kontekście sytuacji finansowej TVP i planowanych zmian zatrudnienia, zdumienie wywołują plany wydłużenia czasu emisji programu w Ośrodkach do 16 godzin. Choć zamiar jest oczywiście chwalebny, to jednak przy obecnym stanie finansowania Oddziałów i zapowiadanych zmianach personalnych wygląda mało realnie, a w konsekwencji paradoksalnie.

Jest ewidentna potrzeba dyskusji na temat mediów publicznych. Toczona jest jednak incydentalnie i powierzchnie, bez podejmowania najważniejszych zagadnień. Nie idą w ślad za nią prace ustawodawcze, nie ma zdecydowanego pomysłu na sposób finansowania mediów, ani na skuteczne egzekwowanie obowiązującego abonamentu. Zamiast tego są działania doraźne, niespójne i prowizoryczne, które ani kondycji, ani jakości programu dobrze się nie służą.

Przewodnicząca Rady Programowej

Małgorzata Bil - Jaruzelska